

Życiorys i list motywacyjny to standardowy zestaw dokumentów aplikacyjnych branych pod uwagę w czasie rekrutacji. Jednak jak wskazuje badanie SMG/KRC, przeprowadzone na zlecenie portalu Pracuj.pl, tylko 6 na 10 kandydatów dołącza do CV list motywacyjny, nawet jeśli jest on wymagany przez pracodawcę.

W ramach badania sprawdzono, czy aplikacje kandydatów spełniają warunki formalne wymienione przez pracodawców. Jak się okazało, średnio tylko w 63% aplikacji znalazł się list motywacyjny - choć pracodawcy wskazywali go w ofercie pracy jako konieczny warunek zgłoszenia kandydatury kandydata na wybrane stanowisko.

Wśród ofert zatrudnienia, umieszczanych w serwisach rekrutacyjnych, znajdują się dwa rodzaje ogłoszeń. Pierwsze z nich to ogłoszenia umieszczane bezpośrednio przez pracodawców, drugie - oferty umieszczane za pośrednictwem agencji doradztwa personalnego (ADP). W tym drugim przypadku w ogłoszeniu nie pojawia się nazwa pracodawcy, który prowadzi rekrutację.

Jak pokazały wyniki badania, kandydaci rzadziej przesyłają pełne zgłoszenia do agencji doradztwa personalnego niż bezpośrednio do pracodawcy. Tylko niewiele ponad połowa aplikacji przesłanych do agencji zawierało dołączony do życiorysu list motywacyjny - choć był on wskazany jako obowiązkowy element zgłoszenia.

- W opinii wielu kandydatów pierwszy etap rekrutacji polega wyłącznie na zweryfikowaniu twardych kryteriów, opisanych w życiorysie. List motywacyjny - omawiający głównie miękkie predyspozycje kandydata do pracy na danym stanowisku - jest traktowany już raczej jako wstęp do rozmowy kwalifikacyjnej. Z tego powodu kandydaci traktują często list motywacyjny jako opcjonalny, a nie obligatoryjny element aplikacji do firmy, nawet jeśli pracodawca wymaga obu dokumentów - komentuje Anita Wojtaś-Jakubowska z Grupy Pracuj, do której należy portal Pracuj.pl.

## **Grupa Pracuj**